

Nr 10 (98)
11 maja 2007

forum **młyna**

O artykułach z Młyna możecie pogadać na stronie www.gj.com.pl

JUSTYNA STECZKOWSKA

09.05, Poznań
Blue Note Jazz Club,
godz. 20.00

POLUZJANCI

11.05, Poznań
Piwnica 21,
godz. 20.00

POGODNO

11.05, Poznań
CK Zamek,
godz. 21.00

RED SPAROWES

14.05 Poznań
Blue Note,
godz. 20.00

MARILLON

21.05, Poznań
Eskulap,
godz. 19.00

młyn
nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

Młyn: Nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyn” lub e-mail: mlyn@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Karol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szypuła, Michalina Marczak, Tomasz Grygiel, Angelika Zaremba

STARSZA MŁYNOWA:
Anka Ulatowska

o miłości w „kawiarence pod jedyńką”

Tego popołudnia szkolna aula w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 zamieniła się w nastrojową kawiarnię. Udekorowane stoliki, płonące świece oraz scenografia przygotowana przez państwa Zwierzyckich wprowadziły widzów w wyjątkowy klimat. W takim otoczeniu odbyło się widowisko słowno-muzyczne „Jednego serca”, którego tematem przewodnim była miłość.

- Miłość to śmiech i tęsknota, wzruszenie i nostalgia oraz radość z możliwości przebywania z drugą osobą. Teksty poetyckie i piosenki, które dzisiaj przedstawimy, skłonią czasem do refleksji, czasem do uśmiechu, ale na pewno pozwolą nam wszystkim oderwać się na chwilę od codzienności - zapowiedziała prowadząca Marzena Tomalka. Podczas występów można było zobaczyć scenki m.in. ze „Ślubów panińskich”, „Pana Tadeusza” i „Zemsty” oraz usłyszeć poezję Asnyka, Jasnorożewskiej, Tetmajera i Gałczyńskiego. Recytacje przeplatały się z utworami muzycznymi. Wykonano m.in. „Czy te oczy mogą kłamać” oraz „Przyjdzie na to czas”, ale prawdziwą furorę zrobiła Marta Kantorska, która zaśpiewała „Miłość ci wszystko wybaczy”, a później „Rozmowę przez ocean”. Podczas spektaklu aktorzy mówili o obawie przed odrzuceniem, o rozstaniach, grze miłosnej, tęsknocie... Zastanawiali się też, czy łatwo zdobyć kobietę, jaki powinien być idealny mężczyzna oraz gdzie mieszka miłość.

- Wiosenna aura zainspirowała nas do stworzenia spektaklu na temat miłości. Słowami poetów mówiliśmy o niej lirycznie i satyrycznie - tak widowisko spuentowała Małgorzata Kościelna, autorka scenariusza i jedna z organizatorek. Organizacją imprezy zajęły się też Hanna Moskal i Marta Kantorska.

Wieczór poetycki zakończył się wspólnym wykonaniem piosenki „Taka miłość” z repertuaru Piotra Rubika. Aktorzy zostali nagrodzeni owacjami na stojąco.

KAROL GÓRSKI



Polsko - niemiecka integracja



Pięć dni spędziła w Jarocinie grupa młodzieży niemieckiej. W programie ich pobytu znalazły się m.in. ogniska integracyjne, wyjazd do Biskupina i Poznania, a także mecz siatkówki, który wygrali. Goście wybrali się również do Witaszyc na zwiedzanie Muzeum Napoleońskiego. - Głównym celem spotkania było stworzenie przewodnika turystycznego po Jarocinie w języku niemieckim. Praca nad tym projektem poprzedzona była kilkumiesięczną

wymianą myśli drogą elektroniczną. (...) Chodziło o stworzenie przewodnika w języku przystępnym dla młodzieży niemieckiej, który ma pokazać Jarocin oczami młodego Polaka i młodego Niemca - mówi Roman Nowicki, nauczyciel z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, który razem z Grzegorzem Gorzelańczykiem przygotował i przeprowadził projekt. - Przewodnik będzie dostępny w najbliższym czasie w Internecie - zapowiada. Innym celem wizyty było przewy-

cięzanie uprzedzeń, które dzielą oba narody.

Dzięki organizacji Polsko - Niemieckiej Współpracy Młodzieży uczniowie jarocińskiej „jedyńki” i szkoły Kinzig-Schule w Schlüchtern spotkali się już po raz trzeci. Pod koniec października tego roku młodzi z ZSP nr 1 pojadą z rewizytą. - Tam drugim etapem projektu będzie stworzenie przewodnika po mieście Schlüchtern (...) w języku polskim - informuje Roman Nowicki.

(kg)

Recki subiektywnym i laickim okiem

filmy

Jaś Fasola mówi Bye-Bye...



Wiele nieoczekiwanych zwrotów akcji oraz wisząca w powietrzu katastrofa, tak w skrócie można opisać najnowszy film opowiadający o losach największego fajtlapy świata, czyli „Jasia Fasoli”. W rolę przechodzącego wszelkie wyobrażenia niezdarę wcielił się oczywiście nie kto inny, jak tylko sam Rowan Atkinson. Tym razem nasz bohater wygrywa parafialną loterię, w której główną nagrodą jest wyjazd do Francji, do Cannes. Początek nie jest zniechęcający, wręcz odwrotnie. Sceny znane z innych filmów, tj. przypadkowe wkręcenie krawata do maszyny, nie napawają optymizmem. Jednak, kiedy z winy Fasoli przyklepa się do niego pewien chłopiec (syn znanego reżysera filmowego), zaczyna się naprawdę fajne kino. Film jest nasycony, choć nieraz wręcz przesycony niesamowitymi, wręcz idiotycznymi przygodami. Niekiedy ma się wrażenie, jakby się oglądało kreskówkę, w której główny bohater zawsze wychodzi bez szwanku. No, ale może na tym polega urok Jasia. Twórcy wysyłając Fasolę poza Anglię chcieli wprowadzić trochę świeżości, coś nowego. Chyba jednak ten pomysł im trochę nie wyszedł. Jaś zawsze będzie kojarzył się z Wielką Brytanią i ze swoim małym, zamykanym na kłódkę samochodzikiem (choć i w tym filmie możemy go spotkać). Dlatego niech lepiej tak zostanie. Obraz Steve'a Bendelacka sprawia wrażenie pożegnania Rowana Atkinsona z postacią Jasia Fasoli, a końcowa scena chóralnego śpiewu wszystkich aktorów mówi do widza... Bye-bye...

PRZEMYSŁAW ŚWIDURSKI

„Wakacje Jasia Fasoli” - Mr. Bean's Holiday, Wielka Brytania 2007; reż. Steve Bendelack; scen. Robin Driscoll, Simon McBurney, Hamish McColl; w rol. głównej Rowan Atkinson



Ocena 6/10

płyty

Subtelnie i poetycko



Poezja jest wszędzie. Można by rzec: poezja jest wszystkim, muzyką, tańcem, miłością. Wszystko, co krąży po orbicie naszych zdarzeń i zatrzymuje się na horyzoncie mijającego czasu, jest poezją. Tak można by... Nie, tak świetnego przekazu nie można streścić w trzech zdaniach.

Goya to od 12 lat znana marka i nikomu chyba nie trzeba przedstawiać, co sobą reprezentuje. Singiel „W zasięgu twego wzroku” dał się już dawno usłyszeć, i to z dużym powodzeniem. Najnowsza płyta traktuje więc o tym, co w życiu autorki tekstów i wokalistki zarazem, najważniejsze. O tym, co mija bezpowrotnie, choć jest kołem napędowym i motorem zmian. To właśnie piosenka „Zmiany” przypadła mi najbardziej do gustu. „Przestałam się martwić o rzeczy, które nie mają znaczenia - chyba się zmieniam”. To wyznanie dorosłej kobiety, która wie, czego potrzebuje i co jest dla niej najważniejsze. Jej dorastanie przewija się przez całe życie i doprowadza do silniejszego przeżywania emocji, głębszego i bardziej świadomego istnienia. Potrafi powiedzieć całemu światu, że chce być sama, potrzebuje bycia sam na sam ze swoimi przemyśleniami. „Horyzont zdarzeń” bardzo silnie do mnie przemówił, stał się nie tylko krążkiem, którego chcę słuchać i codziennie odnajdywać w nim nowy sens. To poetycki pamiętnik, esencja doświadczeń i sensualizmu. Niebagatelna muzyka plus rewelacyjnie napisane i dobrane teksty to gwarancja sukcesu.

W takich momentach zawsze zastanawiam się, komu mogłabym polecić dzieło. „Horyzont...” to płyta bardzo dojrzała i nie odnajdziecie na niej bez troski czy sielankowego nastroju, choć muzyka niejednokrotnie nasączona jest czymś frywolnym i lekkim. To kład do wytchnienia i mimowolnego zastanowienia się nad wieloma istotnymi sprawami, które tylko przez nieustanny pośpiech zostają przez nas odsunięte na dalszy plan. Jeżeli więc szukacie czegoś dobrego, mądrego i jednocześnie tak subtelnie poetyckiego - sięgnijcie po najnowszą płytę Goyi.

DARIA SZYPUŁA

Goya, Horyzont zdarzeń, EMI

Ocena 10/10



Zwycięska drużyna z klasy Ia Liceum Ogólnokształcącego Wojskowego

rywalizacja w języku obcym

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 cztery pierwsze klasy - dwie liceum ogólnokształcącego wojskowego, technikum elektronicznego i technikum hotelarskiego - zmagaly się w dwudniowym turnieju z okazji Dni Europejskich.

W pierwszym dniu czteroosobowe drużyny rywalizowały w konkursach wiedzy o państwach Unii Europejskiej, znajomości słynnych osób i piosenek europejskich. Uczniowie musieli popisać się również umiejętnościami posługiwania się językami obcymi i stworzyć z dostarczonych im produktów spożywczych kanapki. Następnie pracowali wspólnie nad plakatami pod tytułem „Europa - nasz wspólny dom”.

Drugiego dnia potyczek przedstawili scenę według scenariusza na podstawie sztuki Bernarda Shaw'a „Pigmalion”, która wzbudziła aplauz publiczności, ponieważ klasy dopingowały swoich kolegów. Na końcu drużyny skonstruowały z kartonów budowle europejskie, między innymi Big Bena, Wieżę Eiffla, Bramę Brandenburską i Pałac Kultury i Nauki.

Uczniowie przystępowali do zadań bardzo ambitnie i zaskakiwali pomysłowością. Szczególnie udały się występy przed

publicznością. Okazało się, że niektórzy mają talenty aktorskie lub umiejętności językowe, inni zmysł artystyczny. Wszyscy bardzo dobrze się bawili i do końca różnice w ocenach punktowych były bardzo niewielkie.

Ostatecznie I miejsce zajęła drużyna z klasy I LOW a w składzie: Marta Grześkowiak, Jakub Pluta, Joanna Piątka i Krzysztof Lewiński. Na drugiej pozycji uplasowała się reprezentacja klasy I LOW b: Wiktoria Weber, Anna Sieradzka, Estera Rybka i Joanna Szymkowiak. Trzeci był zespół z klasy I TEN b: Mateusz Bugaj, Damian Kubiak, Marcin Marciniak i Marcin Oglaniec.

Nagrody otrzymali wszyscy uczestnicy turnieju, a wręczył je dyrektor szkoły Wojciech Florczyk. Turniej z okazji zbliżającej się rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej został zorganizowany przez nauczycieli: Anetę Grewling, Iwonę Dropik i Adama Cyferta pod kierunkiem wicedyrektor Elżbiety Kaaz. Organizatorzy dziękują za ufundowanie nagród i posiłku dla uczestników turnieju wszystkim sponsorom - podkreśla wicedyrektor Kaaz.

(ann)

zna się na unii



Katarzyna Masłowska, maturzystka z Zespołu Szkół Ogólnokształcących, zajęła szóste miejsce w finale konkursu „Nasza Europa”, który odbył się w Ostrowie Wielkopolskim. Do rywalizacji stanęło po dwóch przedstawicieli z każdego powiatu województwa. Obok Kasi powiat jarociński reprezentował Mateusz Radziejewski z Zespołu Szkół Społecznych.

Rozwiązanie testu o Europie było pierwszym etapem potyczek. Po części pisemnej najlepszą ósemkę wyłoniono do ustnej. Uczestnicy losowali trzy pytania, na które odpowiadali nie tylko przed komisją, ale i publicznością. Kasia musiała popisać się wiedzą m.in. o wychowaniu przedszkolnym i rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Najlepsza czwórka została nagrodzona wycieczką do Brukseli; Kasia za zajęcie szóstego miejsca otrzymała radiomagnetofon i pendrive. Opiekunem naszej reprezentantki podczas konkursu była Hanka Chodorowska.

Maturzystka mieszka w Witaszycach. Interesuje się zagadnieniami Unii Europejskiej, polityką, historią oraz sportem. W wolnych chwilach lubi poczytać dobrą książkę i... pospacerować.

SYLWIA GRYGIEL

zaśpiewała i wygrała

- Uczestniczenie w konkursach piosenki sprawia mi ogromną przyjemność - mówi Karolina Wałęsiak, której taka przyjemność przyniosła laur zwycięstwa. Uczennica klasy II z Zespołu Szkół Ogólnokształcących wygrała 31 marca XXVI Festiwal Piosenki Francuskiej w Poznaniu. Utworem „Entre nous” z repertuaru Chimene Badi powaliła na kolana wszystkich jurorów.

Dziewczyna mile wspomina uczestnictwo w konkursie. - Mimo wysokiego poziomu nie odczuwałam szczególnej rywalizacji, atmosfera była bardzo sympatyczna, nawiązałam nowe znajomości - tłumaczy. - Co do stresu, w moim przypadku trema ustępuje razem z pierwszym dźwiękiem piosenki - dodaje. Do festiwalu od strony językowej Karolinę przygotowywała Grażyna Kubicka, nauczyciel-

ka języka francuskiego. W śpiewaniu pomagała uczennicy Lidia Kalinowska, instruktor Jarocińskiego Ośrodka Kultury. - Chciałabym im bardzo podziękować, ponieważ w dużej mierze przyczyniły się do mojego sukcesu - wyznaje dziewczyna. Była nieco zaskoczona werdyktem jury. - Bardzo cieszę się ze zwycięstwa w tym festiwalu, zwłaszcza, że nie spodziewałam się pierwszego miejsca - mówi. Jak nietrudno się domyślić, Karolina interesuje się przede wszystkim muzyką. - Śpiewam od najmłodszych lat. Muzyka jest moją pasją i z nią chcę wiązać przyszłość. W wolnych chwilach gram na keyboardzie i tańczę - dodaje.

Organizatorem festiwalu było 2 Liceum Ogólnokształcące im. Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu. Nagrodą główną był odtwarzacz mp3 i słownik

francuskojęzyczny. Życzymy Karolinie powodzenia, choć i ona sama ma ochotę na coś więcej. - Mam nadzieję, że to nie ostatni mój sukces - zwierza się DARIA SZYPUŁA

